

Corriere della Sera (G. Piacentini) - Pierwsze powołanie Felixa Afena-Gyana do reprezentacji Ghany ma żółty odcień. Młody napastnik Giallorossich, który wysunął się na pierwszy plan w ostatnich tygodniach, gdy Mourinho wyjął go z zespołu Primavera i wprowadził do pierwszej drużyny, został powołany przez ghańskiego trenera na mecz eliminacji mistrzostw świata 2022 z Etiopią w RPA, ale nie odpowiedział na powołanie i pozostał w Rzymie.

Początkowo ghańska federacja twierdziła, że nie miała żadnego kontaktu z Romą, ale potem na ich oficjalnej stronie obok nazwiska Felixa pojawiło się słowo "nieodstępny". "Kiedy decydujemy się na powołanie zawodnika," powiedział Henry Asante Twum, rzecznik prasowy Ghany, "wysyłamy oficjalny komunikat do klubów, a jeśli zawodnik nie jest w stanie uhonorować zaproszenia z powodu kontuzji lub innych problemów, klub musi napisać do nas, podając powody, dla których zawodnik nie może zostać zwolniony. Z tego co wiem, Roma nie napisała do nas niczego".

Roma jest w tej sprawie zainteresowanym obserwatorem, ale bez decydującej roli, ponieważ decyzja o niereagowaniu na wezwanie została podjęta w pełni autonomicznie przez zawodnika, który nie chciał jechać i który sam przekazał federacji decyzję o nie pojechaniu. Agent Felixa Olivier Arthur wyjaśnił powody wycofania się. "Zawodnik nie czuje się gotowy psychicznie i fizycznie na presję reprezentacji Ghany. Bardzo chciałby zagrać w reprezentacji, ale nie w tej chwili."

Autor: Burdisso